

HISTORIA PEWNEGO *TRAKTATU*, CZYLI O TYM, JAK LUDZIE UKOCHALI ZIEMIĘ I CO Z TEGO WYNIKŁO

Niski, o niezbyt atrakcyjnej aparycji i nader złośliwym charakterze — co zawdzięczał najprawdopodobniej przedwczesnym narodzinom — półbóg Maui obdarzony został przez boskich rodziców niezwykle umiejętnościami. Potrafił pochwycić słońce w sieci, aby zwolnić jego bieg, innego razu zaś wstrzymał ogień pustoszący ziemię. Jednak największą pasją młodzieńca było łowienie ryb. Czterej bracia Maui najwidoczniej nie przepadli nadto za jego towarzystwem, bo uradzili potajemnie, że nie zabiorą go na najbliższy połów. Chytry półbóg podsłuchiwał ich rozmowy i ukrył się w łodzi, przed tym zręcznie wykonał haczyk na ryby z kości żuchwowej swego przodka. Gdy tylko łódź braci wypłynęła w morze, a ląd zniknął z pola widzenia, Maui ujawnił się i zarzucił magiczny haczyk. Ten opadał coraz niżej i niżej, aż nagle uderzył o coś twardego. Boski rybak, nucąc monotonne zaklęcia, powoli podprowadził pod powierzchnię wody ogromną rybę. Przestrzegal braci, że trzeba najpierw przebłagać boga morza, Tangaroa, jednak chciwe rodzeństwo poczęło ciąć kawalki ryby dla siebie (Alpers, 1964, 28-66).



Fot. 1. Szkatułka na biżuterię. Fot. Barbara Krotofil. Za zgodą autorki.

Tak oto narodziła się święta ziemia Maorysów — Te Ika a Maui — ryba Maui — Północna Wyspa o kształcie ryby, bogata we wzgórza, doliny, jeziora i skalistą, poszarpaną nożami boskich braci, linię brzegową. Południowa Wyspa otrzymała miano łodzi Maui — Te Waka a Maui, zaś urokliwa Wyspa Stewarta, położona na południowych rubieżach Nowej Zelandii, nazwana została Te Punga a Maui, co oznacza siekiere Maui.

Wśród mitów i legend, ustnych opowieści, pojawiają się kolejni bohaterowie, jak Kupe, odważny żeglarz, który odkrył nowy ląd, lub Toi, który wypuścił się za morze w poszukiwaniu wnuka i wylądował w urzekającej obfitością zatoce. Jednak archeolodzy, lingwiści, etnografowie, wyluskawszy prozę prawdy historycznej, orzekli, iż pierwsi osadnicy dotarli na tereny Północnej Wyspy pod koniec XIII w. (Metge, 1971, 20-21)¹.

Przybysze, objąwszy nowe ziemie w posiadanie, szybko poczęli trwonić zasoby naturalne: bezpowrotnie wyginęło ponad 20 gatunków ptaków, a 40% pierwotnych lasów uległo zagładzie; zostały wycięte, aby umożliwić rozrost paprociom. Sporo czasu musiało upłynąć, zanim pierwsi Maorysi² zrozumieli, jak łatwo zaburzyć delikatną równowagę ekosystemu, w którym przyszło im żyć. Archeolodzy odkryli zrujnowane szkielety ludzkie z czaszkami o kompletnie stępionych zębach na skutek nadmiernej konsumpcji przez lu-

¹ Istnieją trzy hipotezy dotyczące czasu zasiedlenia Nowej Zelandii. Pierwsza wskazuje, iż tereny te były zaludnione już dwa tysiące lat temu. Druga koncepcja mówi o latach 800-1000 jako okresie napływu Polinezyjczyków. Archeologowie argumentują jednak, że nie ma dowodów na zamieszkanie wysp nowozelandzkich przed 1250 r., a najnowsze badania z wykorzystaniem techniki radiowęglowej udowadniają, iż przodkowie Maorysów przybyli do Nowej Zelandii około 1300 r. Do tej pory uważano, iż proces migracyjny na wschodnim Pacyfiku rozpoczął się 2200 lat temu i trwał wolno, a jego najistotniejsze etapy to: Wyspa Wielkanocna (rok 300), północ Hawajów (400 r.) i wyspy Nowej Zelandii po kolejnych stu latach. Aktualnie uważa się, iż model osiedlania się na terenach Wschodniej Polinezji przebiegał znacznie szybciej i rozegrał się w dwu rzutach kolonizacyjnych: pierwszy objął wyspy Zachodniej Polinezji aż do Wysp Towarzystwa i przebiegał w latach 1025-1120, zaś drugi, odbywający się niewiele później, objął najdalsze wyspy włącznie z Nową Zelandią (Smith Mein, 2010, s. 6-10).

² Tubylcy nie nazywali siebie Maorysami, w ich świadomości nie funkcjonowała idea zbiorowości etnicznej czy rasowej, a jedynie plemiennej. Po przybyciu białych ludzi na Wyspy autochtoni definiowali siebie jako *maori* (słowo to oznacza zwykły, normalny), aby odróżnić się od przybyszów. Europejczycy uznali wyraz *maori* za rzeczownik i rozpowszechnili jego użycie. Pierwsze oficjalne użycie określenia *Maori* pochodzi z Traktatu z Waitangi z 1840 r. i od tego czasu praktycznie toczy się debata, dotycząca właściwego zdefiniowania tegoż pojęcia (Lai, 2010, s. 5-9).

dzi blonnika i niedoborów białka, co było z kolei efektem przetrzebienia ilości ryb, w tym głównie lucjana czerwonego (Stenson, 2004, 29-30).

Destrukcja błyskawicznie przeistoczyła się w symbiozę, a efekty relacji Ziemia — człowiek obserwować można w każdym obszarze życia Maorysów dawnych i współczesnych zarówno w sferze *sacrum* jak i *profanum*.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie polskiemu Czytelnikowi historii powstania Traktatu z Waitangi, dokumentu fundującego Nową Zelandię, dokumentu, który od czasu powstania w lutym 1840 r. jest nieustannie dyskutowany i interpretowany, oraz scharakteryzowanie jego postanowień i przedstawienie prób interpretacji historycznej i współczesnej, a także przybliżenie kultury maoryjskiej ze szczególnym uwzględnieniem stosunku Maorysów do ziemi.

Wartości, zawarte w Traktacie, dotyczą w dużej mierze kwestii prawa do posiadania ziemi. Aby zrozumieć, dlaczego postanowienia tego dokumentu ignorowane były przez dziesiątki lat przez jedną grupę społeczną, druga zaś nieustannie dopominała się realizacji obietnic w nim zapisanych, warto prześledzić historię relacji Maorysów i białych przybyszów i spojrzeć na nią poprzez pryzmat globalnej polityki Imperium Brytyjskiego; stąd konieczny staje się opis schematów działania polityki imperialnej.

Imperium to ekspansywny byt polityczny, „który przy pomocy instrumentów militarnych, ekonomicznych i kulturalnych, podporządkowuje i wyzyskuje z metropolitalnego centrum poddaną mu ludność” (Colás, 2008, 30). Kwintesencją jestestwa imperium jest ekspansja i podbój, a narzucanie praw, hierarchii systemu władzy i własnych porządków ma legitymizować przemoc (j.w., 15,18). Nowożytne imperia europejskie zbudowane zostały na zdobyczach kolonizatorów. Gwałt niekoniecznie musi przybierać formę konfliktu militarnego i zakładać eksterminację rdzennej ludności, dokonywany systematycznie i celowo we wszelkich obszarach życia społecznego niszczy tożsamość mieszkańców terenów podbitych. Ci, wciągnięci w orbitę działań imperium, muszą przestrzegać nowych praw i obyczajów, wyznawać jedyną prawdziwą religię, nie mogąc jednocześnie stanąć na równi z kolonizatorami. Opresyjność to codzienność w imperium.

Kolonizacja wysp Nowej Zelandii rozpoczęła się w II połowie XVIII w. i trwała w wieku XIX, kiedy to Imperium Brytyjskie było potęgą przemysłową i zdystansowało w podbojach kolonizacyjnych Francję, Hiszpanię i Holandię (Zins, 2001, 273). W drugiej połowie XVIII w. Adam Smith dokonuje pogrzebu resztek brytyjskiego feudalizmu, bu-

dując koncepcyjne podwaliny nowoczesnej ekonomii, której główną tezą jest rola pracy własnej podniesiona nad przywilej dziedziczenia i więzy krwi (Lipoński, 2011, 380-381). Specyfika brytyjskiej polityki imperialnej zasadza się na kapitalistycznych fundamentach ekspansji poprzez handel. Współpraca aparatu państwowego — przepisy prawa, administracja, wsparcie wojskowe i ochrona dyplomatyczna — i prywatnych kompanii handlowych przysporzyły Koronie nie lada dochodów. Masowa eksploatacja bogactw Indii, eksport wełny i pszenicy z Australii, wykupywanie za bezcen ziemi Maorysów to niektóre ze źródeł dochodów, jakie pozwalają, aby pod koniec XIX wieku Imperium Brytyjskie pięciokrotnie zwiększyło swą powierzchnię i podwoiło liczbę mieszkańców (Colás, 2008, 101-104; Zins, 2001, 324).

Imperium nie jest w stanie domknąć swoich granic (Colás, 2008, 30), rozrasta się i pożera wszystko niczym mityczny potwór, kwestią czasu pozostaje już polknięcie własnego ogona.

* * *

Margaret Mead jest autorką koncepcji kultury postfiguratywnej, której idea opiera się na „autorytecie pochodzącym z przeszłości” (2000, 23). Monopol na wiedzę należy do starszych, którzy przekazują jedyną i niezmienną prawdę o świecie następnym generacjom. Społeczeństwa postfiguratywne nie posiadają kronik, a ich przeszłość odtwarzana jest za pomocą mitu, opowiadania, malunku na skale czy rzeźbie. Wszelkie wzorce kulturowe są przekazywane z pokolenia na pokolenie słowem, gestem i obrazem. Warunkiem przetrwania grupy jest podporządkowanie się dawnym obyczajom i ufność w prawdziwość przekazywanych treści, jedynie doświadczenie i wiedza starszych może ocalić plemię od śmierci głodowej (j.w., 23-58).

W takim systemie kulturowym szczególnie znacząca jest sfera duchowości, która pełni rolę nośnika systemu wartości oraz praw obowiązujących w danej społeczności, bezwzględnie wiąże teraźniejszość z przeszłością. Modlitwy, zaklęcia, rytualne pieśni, gesty i tańce, zarezerwowane dla części starszyny, gwarantują przychyłność bogów, obfite zbiory czy zwycięstwo w walce z najeźdźcą. Czynności codzienne, wykonywane przez dziadów i ojców, podpatrywane przez trzecią generację, stają się zrytualizowane właśnie poprzez ową powtarzalność oraz identyczność imitacji. W kulturze postfiguratywnej następcy-imitatorzy nie dociekają, dlaczego taką akurat formę ma konstrukcja dachu lub pieca, korzystają dokładnie z tych samych surowców i technik, co ich przodkowie.

Kiedy statek kapitana Jamesa Cooka w 1769 r. dotarł do wybrzeży Nowej Zelandii, kraina była zamieszkiwana przez 200-250 tys. mieszkańców. Byli oni niepiśmienni, posługiwali się narzędziami wykonanymi z kamienia, a organizacja społeczności oparta była na więzach pokrewieństwa i przynależności do poszczególnej grupy genealogicznej (Metge, 1971, 22). W II połowie XVIII w. Maorysi byli zorganizowani w ok. 50 plemion, zwanych *imi*. Każde plemię mogło liczyć od kilku do kilkunastu tysięcy członków. *Imi* dzieliły się na mniejsze jednostki organizacji plemienną — *hapu*. O przynależności zarówno do *imi*, jak i do *hapu*, a także o pozycji społecznej decydowało pochodzenie od wspólnego antenata, od którego to imienia najczęściej plemię dziedziczyło nazwę. Jedno z plemion (Ngai Tahu) wierzy, iż ich przodkiem była mgła, wirująca nad górami Urewera (First Peoples in Maori Tradition).

W hierarchii plemienną zasada panowała taka, że im bliższe więzy pokrewieństwa łączyły Maorysa z założycielem plemienia, tym większą miał on szansę na wejście do arystokratycznej grupy, z której wywodziła się starszyzna plemienna, i pozostanie *rangatira* — wodzem. Warto odnotować, że jeśli młody Maorys nabył praw przynależności do dwu plemion (po matce i po ojcu), to było ono raczej formalne, realnie nabierał ich podczas uczestnictwa w działaniach grupy, budując związki z jej członkami. Jeśli jednak on sam miał potomka, na przykład drugiego syna, „oddelegowywał” go do babci lub dziadka, aby podtrzymywać związki z plemieniem przodka (Metge, 1971, 25-26).

Wolne kobiety i mężczyźni, zamieszkujący *pa* (większe ufortyfikowane osiedla) lub *kainga* (nieumocnione wioski, składające się z trzech do pięciu domostw), całą swą aktywność podporządkowywali zmianom w kalendarzu przyrodniczym. Przede wszystkim korzystali z dobrodziejstw ziemi, na której mieszkali. Mężczyźni polowali na ptaki, łapali ryby, karczowali ziemię i sadzili rośliny, zajmowali się budową domów, działalnością artystyczną, produkcją narzędzi, łodzi; dla nich zarezerwowane były obrzędy religijne. Zadaniem kobiet było zbieranie darów ziemi, opieka nad domostwem, produkcja odzieży, toreb i mat. W społeczeństwie maoryjskim istnieli również niewolnicy, najczęściej jeńcy wojenni, którzy wykonywali najcięższe i najbardziej mozolne prace, jak wiosłowanie, przynoszenie wody, noszenie ciężarów (j.w., 30-31).

Życie duchowe mieszkańców Nowej Zelandii było bogate i warunkowało system wartości wyznawany przez społeczność. Panteon bogów maoryjskich silnie wiąże się ze środowiskiem przyrodniczym: jest więc bóg morza, trzęsienia ziemi czy bóg lasów. Duchy te

nie posiadały kształtów, a objawiać się mogły za pomocą zjawisk naturalnych, na przykład jako tęcza lub skała o niezwykłych kształtach. Aby uzyskać przychylność bogów, wykształceni w „szkole wiedzy” składali im ofiary i śpiewali rytualne zaklęcia (j.w., 43-44).

Życie magiczne i codzienne w wiosce maoryjskiej obwarowane było systemem zakazów wywodzących się z koncepcji *tapu*. Prawa *tapu* oddziaływały na wszystkie ważne momenty w życiu Maorysa: narodziny, ślub, chorobę, śmierć. Każdy członek społeczności rygorystycznie podlegał zakazom, ustanawianym systemem *tapu*; zlekceważenie zasad miało katastrofalne skutki, owocowało karą zesłaną przez bogów (choroba, kalectwo, śmierć). Elsdon Best, jeden z pierwszych etnografów badających Nową Zelandię, utożsamia pojęcie *tapu* ze słowem „zakaz”, polemizując z nadanym mu drugorzędym znaczeniem „święty”. Tak więc miejsce *tapu* jest miejscem zakazanym, zaś osoba *tapu* to taka, która powinna trzymać się od innych z daleka, gdyż nie jest obdarzona łaską i opieką bogów. Do częstych przypadków należało objęcie stanem *tapu* jakiejś wybranej części ciała. Jeśli była to ręka, to osobnik ów był bezradny i skazany na pomoc bliskich, nie mógł „zakazaną” ręką dotykać pożywania. Dłoń stawała się bezużyteczna, jeśli dotknęła głowy, wcześniej objętej *tapu*. Każda nowa połać ziemi czy to przeznaczona pod budowę domu, czy też pod uprawę również była objęta *tapu*. Usunięcie *tapu* dokonywało się w trakcie osobliwych rytuałów (1974, 89-92)³.

Duchowy związek Maorysów z ziemią wynikał z koncepcji genezy rodzaju ludzkiego, który to narodził się z miłosnego związku matki ziemi (Papatuanuku) z ojcem niebem (Ranginuietunei). Związek ten był bardzo hojny i spowodował, że niebo wypełniło się mnóstwem bogów i duchów. Również świat został zaludniony niezliczoną ilością bóstw. Dawni Maorysi akceptowali swoje obowiązki wynikające z ich nadnaturalnego pochodzenia, dlatego łowili, polowali, karczowali ziemię i obsiewali pola tylko do takiego stopnia, jaki gwarantował im przetrwanie (Sinclair, 1977, 86-90).

Również łączność z przodkami czyni ziemię tak istotną dla Maorysów. Uznawano, że nie godzi się przyjmować odszkodowań pieniężnych za skonfiskowane ziemie, bo proceder ten został uznany za „zjadanie własnych przodków”. Jeśli Maorys przyjmie pieniądze za ziemie, w której leżą kości jego przodków, a następnie wyda je na potrzeby życia co-

³ Chrystianizacja Wysp przyczyniła się do zaniku kontrowersyjnych aspektów i rytuałów *tapu*, choć z pewnością nie wyrugowała go z takich obszarów jak choroba, śmierć i pochówki (Stafford, 1997, 59).

dziennego, w tym konsumpcję, to tak jakby „zjadał własnych przodków” (Patterson, 1992, 89). Związek z przodkami jest demonstrowany również podczas tradycyjnych spotkań Maorysów, kiedy to mówca w czasie mowy powitalnej przedstawia siebie i ród, z którego się wywodzi. W trakcie owej mowy prezentuje również miejsce pochodzenia, wspominając nazwę góry i rzeki, która dla jego plemienia jest święta.



Fot. 2. Carving — maoryska rzeźba. Fot. Barbara Krotofil. Za zgodą autorki.

Bardzo ciekawie kształtuje się kwestia posiadania praw do ziemi w kulturze maoryskiej. Do chwili, gdy nie pojawili się tam *Pakeha*⁴, mieszkańcy Nowej Zelandii nie znali pojęcia „sprzedaż”, nie znali pieniędzy i nie trudnili się handlem, nie spisywali kontraktów, nie wytyczali map. Dbali jednak z zadziwiającą dokładnością o swoje włości, nadając nazwy najmniejszym nawet elementom krajobrazu: gór, rzekom, dolinom, strumykom, bagnetom, łowiskom, łęgówkom węgorki, szczyrzym ścieżkom, drzewom, a nawet kępom drzew (Stenson, 2004, 33). Nadawanie nazw czyniło dany skrawek ziemi odmiennym, jedynym i, co najważniejsze, przynależnym do mianującego go lub jego przodków.

Maorysi nabywali praw do ziemi, a zarazem roślin i zwierząt oraz wszelkich innych zasobów naturalnych danego terenu, najczęściej zgodnie z tradycyjną drogą dziedziczenia po przodkach. Ziemię zdobywali również w wyniku podboju. Można było także wejść w posiadanie obszaru niezajętego do tej pory przez żadne plemię, pod warunkiem, że nikt nie zgłaszał roszczeń do tej ziemi. Tak w wypadku działań wojennych, jak i pokojowego zajęcia terenu ważne było, aby nowi właściciele przebywali na nim, troszczyli się o ziemię. Fascynujący przykład na organiczną przynależność człowieka do ziemi daje *casus* pokonanego plemienia, które po przegranej walce o ziemię odeszło z niej co prawda, ale dalej rościło sobie prawa do tegoż terenu, ponieważ ciągle znajdowali się tam ich przedstawiciele plemienni jako... niewolnicy zwycięzców (j.w., 32). Ziemia mogła być wreszcie podarowana, najczęściej naczelnik plemienia decydował się na to, aby umocnić relacje z sąsiednim *hapu*. Podarowane terytorium szybko zostawało zasiedlane przez nowych gospodarzy.

Ziemia należała do plemienia, wszelkie decyzje dotyczące ewentualnych darowizn lub wymian musiały być kolektywnie przedyskutowane. Rodzina w obrębie *hapu* miała do posiadania na własność danego miejsca (np. łowiska, ogródka), dobra te można było przekazywać w spadku dzieciom, ale nie obcym (w tym współmałżonkom), chyba że inaczej postanowiła rada plemienna.

Maorysi opierają więc swój związek z ziemią na poczuciu przynależenia do terenu bardziej niż przynależności ziemi do ludzi. Znane maoryskie przysłowie powiada, iż człowiek zniknie, a ziemia pozostanie.

⁴ Mimo wielu podjętych prób naukowcom nie udało się jednoznacznie określić pochodzenia i znaczenia słowa *Pakeha*. Definiowało się nim pierwotnie białego człowieka, nie Maorysa. Z czasem termin ten objął Europejczyków, którzy osiedlili się w Nowej Zelandii. Dziś odnosi się do jasnoskórych mieszkańców Nowej Zelandii (Ranford).

Kwestie dziedziczenia pozwalają spojrzeć jeszcze na tę relację poprzez pryzmat społecznych kontaktów i rodzinnych więzi. Ngati Matemu, współczesny potomek wodza jednego z plemion, zgłaszał w Sądzie Krajowym roszczenia do kilku akrów ziemi, którą ów przodek otrzymał w podarunku w 1865 r. Powód powoływał się na ustną opowieść rodzinną, której bohater — Te-Iho-o-te-rangi — musiał uciec wraz z bliskimi z własnej ziemi, trawionej wojenną zawieruchą. Kiedy wybrał się na polowanie na ptaki do lasu, zastał go tam daleki krewny i pozwolił mu na polowanie na drzewach, które sam otrzymał od niejakiego Takuhy. Ten zaś słysząc o tym, w jak nieszczęśliwym położeniu znalazł się Te-Iho-o-te-rangi, podarował mu pięć drzew i ziemię, na której rosły (Ballara, 1998, 195).

Po rozważaniach na temat znaczenia ziemi dla Maorysów proponuję powrócić do narracji historycznej, aby wyjaśnić, jak doszło do podpisania aktu założycielskiego Nowej Zelandii jako organu państwowego oraz jakie są jego główne tezy. W tym celu należy również prześledzić, jak kształtowały się relacje między rdzennymi mieszkańcami Nowej Zelandii i białymi.

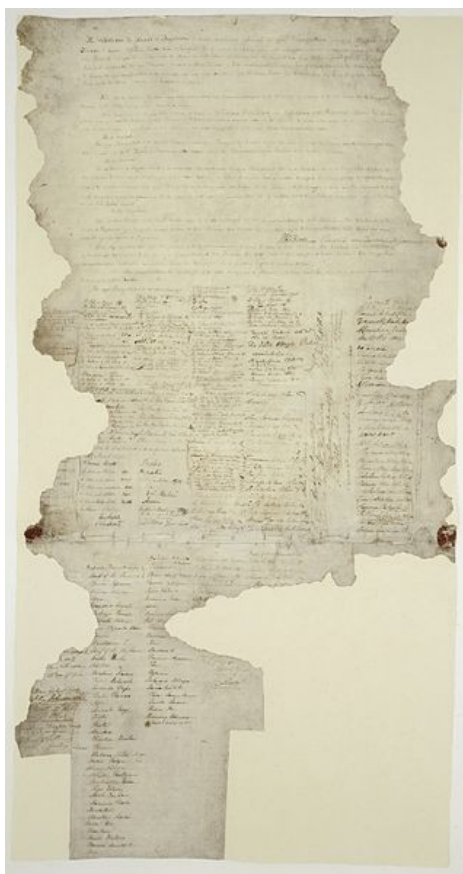
Relacje Maorysów z cudzoziemcami początkowo przebiegały pomyślnie i ogniskowały się wokół wymiany towarów, potem drobnych usług wykonywanych przez ludność miejscową na rzecz przybyszów. A tych z każdym latem pojawiało się coraz więcej, między rokiem 1830 a 1838, a więc na dwa lata przed podpisaniem Traktatu, liczba osadników z Europy i Australii wzrosła ze 150 osób do 2 tysięcy. Masowy napływ białej ludności (znajdowali się wśród nich spekulanci handlujący ziemią, włóczędzy i awanturnicy), broni palnej, alkoholu i chorób dziesiątkowały ludność tubylczą i w roku 1858 liczba *Pakeha* przewyższała liczbę Maorysów (Metge, 1971, 52-53).

Maorysi wpięrowo ochoczo przyjmowali osadników przybyszów, szczególnie przydatne okazały się solidne narzędzia z żelaza i stali oraz nowe gatunki roślin i zwierząt hodowlanych (konie, woły, świnie). Autochtoni dzieli się swoimi umiejętnościami i nabywali nowych kwalifikacji, podejmując się ciesiolki, kowalstwa, tkactwa, kołodziejstwa. Proces asymilacji Maorysów z białymi osadnikami przebiegałby spokojnie, gdyby nie odezwała się chciwość *Pakeha* znana dobrze z poprzednich procesów kolonizacyjnych. W 1838 r. osadnicy australijscy zaczęli wykupywać olbrzymie połacie ziemi od Maorysów. W Anglii mniej więcej w tym samym czasie powstała Nowozelandzka Kompania Ziemska, która zakupiła ogromne tereny w okolicy Cieśniny Cooka i rozparcelowała je między osadników europejskich, przybyłych do Nowej Zelandii.

W 1840 r. Kapitan Hobson podjął się mediacji z wodzami maoryskimi cesji terenów Nowej Zelandii na rzecz Korony Brytyjskiej. Dotychczasowy rezydent brytyjski, James Busby, nie był w stanie zapanować nad wybujałymi temperamentami łowców przygód (Metge, 1971, 53). 5 lutego 1840 r. w Waitangi za sprawą Wiliama Hobsona, gubernatora kolonii, która w istocie prawnej jeszcze nie funkcjonowała, doszło do podpisania Traktatu, uznawanego za akt założycielski państwa Nowa Zelandia.

Hobson przybył do Nowej Zelandii 29 stycznia 1840 roku z misją włączenia tej ziemi w obszar Korony Brytyjskiej drogą pokojową, ubiegając przymierzając się do aneksji tych terenów Francję. Do pertraktacji nie był szczególnie przygotowany, wspierał się ogólnikowymi wskazówkami przedstawicieli biur kolonialnych, bardziej szczegółową radą służyli: James Freeman, przebywający w Nowej Zelandii sekretarz gubernatora Nowej Południowej Walii, oraz wspomniany wyżej James Busby. Tekst Traktatu powstał w ciągu kilku lutowych dni, a dwaj misjonarze, Henry i Edward Williamsonowie, dokonali przekładu tekstu na język Maorysów. Tłumacze otrzymali angielski tekst 4 lutego wieczorem, a zebranie odbyło się następnego dnia. Zaprezentowany Maorysom dokument został podpisany po wielogodzinnej debacie przez 40 przybyłych na naradę wodzów, a do końca roku podpisy złożyło kolejnych 500 Maorysów. Dokument ten został ponownie przetłumaczony na język angielski i uznany za oficjalny tekst Traktatu z Waitangi (Stenson, 2004, 43-44)⁵. Między wersją angielską a spisaną w języku *maori* istnieją zasadnicze różnice wynikające z odrębności kultur sygnatariuszy Traktatu. Maorysi wierzyli, iż oddają rządy nad swą ziemią, ale zachowują — *rangatiratanga* — prawo do zarządzania własnymi sprawami. Angielska wersja gwarantowała „nienaruszalne prawo do posiadania własności”, zaś maoryska dawała im pełną władzę nad *taonga* — skarbami, które mogą być niematerialne. Warto odnotowania jest to, że wodzowie przykładali równą wagę do treści zapisanych w dokumencie, jak i do ustnych deklaracji składanych przez białych ludzi.

⁵Aby przyspieszyć składanie podpisów traktat skopiowano i po kraju krążyło ponad 200 duplikatów, zarówno drukowanych jak pisanych odręcznie. Oryginały angielski i maoryski zaginęły, ale Archiwum Nowej Zelandii przechowuje dziewięć kopii.



Fot. 3. Zdjęcie Traktatu z Waitangi. Źródło: Wikipedia. Zdjęcie nieobjęte prawami autorskimi (dostęp 4.11.2012 w:

<http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Plik:Treatyofwaitangi.jpg&filetimestamp=20110206140201>).

Zgodnie z trzema głównymi postanowieniami Traktatu wodzowie plemion maoryskich przekazali całą suwerenną władzę i prawa do terytoriów brytyjskiej królowej. Ta zagwarantowała plemionom i rodzinom wyłączne prawo do posiadania i uprawiania ziemi, lasów, pastwisk, łowisk na okres wyznaczony przez nich, rezerwując Koronie prawo pierwokupu. Królowa nadała ludności Nowej Zelandii takie same prawa i przywileje, jakie posiadają wszyscy poddani Królestwa (Read the Treaty).

Praktycznie do połowy XX wieku Traktat z Waitangi był ignorowany przez lud *Pakeha*, co najwyżej pojmowany jako osobliwy dokument o wartości historycznej, zaś Maorysi toczyli zaciętą walkę w sensie dosłownym i przenośnym o uznanie jego postanowień. Toczyli batalię nie tylko o trzy artykuły prawne, ale o swoje prawo do ziemi, która stanowiła ich źródło utrzymania i duchowe dziedzictwo, oraz o niezależność własnej kultury.

Podpisanie Traktatu nie polepszyło stosunków *Pakeha* z Maorysami, a niektóre konflikty rozgorzały wręcz na tle jego postanowień. Spory dotyczyły oczywiście ziemi i wła-

dzy. Do roku 1860 populacja pochodzenia europejskiego sięgnęła 79 tys. i zdominowała ilościowo społeczeństwo autochtonów, którzy w roku 1874 stanowili już tylko 14% ludności Nowej Zelandii (Stenson, 2004, 52 i 54). Urzędnicy Korony Brytyjskiej rewidowali transakcje ziemi dokonane przed podpisaniem Traktatu, zatrzymując sporne tereny na rzecz państwa. Jawne rabunki ziemi i nierówne traktowanie autochtonów w obliczu prawa stały się przyczyną buntu Maorysów, którzy w 1858 r. obrali swojego króla (Potatau I), ustanowili flagę, radę, policję oraz kodeks prawny. Lata 1860-1865 odznaczyły się piętnem wojny. Działania zbrojne wszczęli Maorysi po tym, jak gubernator Brown odrzucił sprzeciw wodza i uprawomocnił zakup olbrzymiego terenu Waitara. Klęska armii maoryjskiej w zetknięciu z brytyjską artylerią była nieunikniona. W ramach kontrybucji wojennych rząd skonfiskował wtedy Maorysom 3 miliony akrów ziemi, z czego ponad połowę zwrócono (Metge, 1971,57).

Maorysi próbowali dochodzić swoich praw drogą sądową, zaskarżając niezgodne z prawem transakcje. W 1877 r. podarowali Kościołowi anglikańskiemu ziemię na budowę szkół, widząc, iż ziemia nie została zagospodarowana zgodnie z ich wolą, zwrócili się do sądu o zwrot ziemi, powołując się na prawa Traktatu. Sędzia odrzucił ich roszczenia, argumentując, iż Traktat nie został włączony w oficjalny system legislacyjny kraju (Stenson, 2004, 55). Zresztą już w 1844 r. brytyjski parlament, wprowadzając podatki od nieuprawianej ziemi, nadmienił, iż podpisanie Traktatu było „nieroztropne”. Powołany w 1865 r. Trybunał do Spraw Ziemi Tubylczej znacznie „usprawnił” i „przyspieszył” proces nabywania terenów od Maorysów, bowiem dokonano indywidualizacji nadań ziemskich. Maorysi mogli sprzedawać swoje działki bez zgody plemienia. Postanowienia Traktatu o pierwszeństwie wykupu ziemi przez Koronę odeszły w zapomnienie. Agresywna polityka wykupu ziem pod osadnictwo oraz konfiskata terenów robót publicznych spowodowała, że w latach 1870-1910 Maorysi utracili prawo do własności ponad trzech czwartych ziem Wyspy Północnej, Wyspa Południowa prawie w całości należała do *Pakeha* — Maorysi zachowali tam dla siebie około 1% ziemi (The Treaty in Practice). Działalność Trybunału ewokowała klótnie między plemionami i rodami, ludzie bez ziemi zaczęli popadać w nędzę i deprawować się.

Maorysi szukali poparcia u samej królowej Wiktorii i jej następcy, Edwarda VII. Pojmowali królową i jej reprezentanta — gubernatora — jako gwarantów Traktatu i to z nimi czuli się prawnie związani. Jednak ich petycje zazwyczaj kierowane były do nowozelandz-

kiego Parlamentu, ten zaś pozostawał głuchy na prośby w nich zawarte. Parlament nowozelandzki był narzędziem Imperium Brytyjskiego, chronił interesy białych osadników, którzy go wybierali i zasiadali w nim (prawo wyborcze obejmowało tylko posiadaczy ziemskich). W wyborach z 1867 r. cztery miejsca na siedemdziesiąt przypadły Maorysom, jednak w wypadku debat toczących się w języku angielskim, parlamentarzyści owi nie byli w stanie wziąć w nich znaczącego udziału (Stenson, 2004, 52). Nowa Zelandia rozwijała własną politykę, system biur, urzędów i agend, które powoli przejmowały kompetencje gubernatora, i bynajmniej nie sprzyjały autochtonom, służąc i lokalnym białym osadnikom, i całemu imperium.

Walka o uznanie postanowień Traktatu przyczyniła się do konsolidacji Maorysów, którzy usilnie starali się zachować niezależność, własny sposób bycia, kulturę i religię, język a przede wszystkim — ziemię. Rdzenni mieszkańcy Nowej Zelandii bali się, iż mogą podzielić los australijskich Aborygenów. Wodzowie maoryscy nie szczędzili wysiłków w upominaniu się o swoje prawa i coraz głośniej wypowiadali się na temat krzywd doznanych od *Pakeha*. Gubernator Browne w 1860 roku zwołał do Kohimarama (Auckland) na obrady ponad 200 wodzów celem zagwarantowania sobie lojalności z ich strony w obliczu działań wojennych, udzielając tym samym oficjalnego poparcia ich żądaniom uznania praw Traktatu (*The Treaty in Practice*). W roku 1892 powstał maoryski parlament zwany *Kotahitanga*, czyli jedność, stanowiący doniosły akt społecznej jedności i samoświadomości (*Treaty Timeline*).

Zmiany nastąpiły na początku XX wieku i wiążą się z pojawieniem się nowej generacji dwujęzycznych, wykształconych, maoryjskich liderów, znanych jako Partia Młodych Maorysów (Stenson 2004, 63-64). Ich działania w urzędach sektorów publicznych sprzyjały podniesieniu się poziomu edukacji i stanu zdrowia wśród Maorysów.

Do znaczących symboli poprawy stosunków Maorysów i *Pakeha* należą dwa akty prawne, wydane tuż po zakończeniu II wojny światowej, pierwszy wprowadzał użycie słowa *Maori* w miejsce „tubylec”, zaś drugi zmienił nazwę Departamentu do Spraw Tubylców na Departament do Spraw Maorysów, na jego czele po raz pierwszy w historii stanął Maorys, Tipi Ropiha (*The Treaty in Practice*)⁶.

⁶ Żołnierze maoryscy brali udział w walkach podczas II wojny światowej, choć byli prawnie zwolnieni z tego obowiązku. (Metge, 1971, 62).

Opinia publiczna w Nowej Zelandii i na całym świecie coraz częściej słyszała o „nie-dotrzymanyh obietnicach”. Najczęściej wykorzystywano do tego obchody rocznicowe podpisania Traktatu. Podwaliny pod ustanowienie narodowego święta Nowozelandczyków podłożył gubernator lord Bledisloe, który w 1932 r. podarował narodowi ziemię, na której doszło do podpisania dokumentu założycielskiego. W roku 1934 na obchody uroczystości przybyło około 10 tys. Maorysów, a stoletnie obchody (w trakcie trwania II wojny światowej) zostały zinterpretowane jako pokaz dumy i jedności narodowej, mające u źródeł wydarzenie sprzed stu lat (Stenson, 2004, 82-83).

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. Maorysi stanowili znaczący głos w społeczeństwie nowozelandzkim. Wielu z nich przeniosło się ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy, gdzie kolejne pokolenie zdobywało wykształcenie. Ferment społeczny, powstały na tle nagłego spowolnienia ekonomicznego, wciągnął do debaty publicznej tę grupę społeczną, reprezentowaną przez polityków, działaczy, ludzi mediów i kultury. W wielu miastach Nowej Zelandii ludzie wyszli na ulicę, a Młodzi Wojownicy bojkotowali święto Traktatu z Waitangi, sugerując, że polityka rządu Nowej Zelandii nie jest wolna od rasizmu i ciągle sprzeniewierza idee Traktatu. Maorysi jednoczyli się i manifestowali przed Parlamentem, okupowali tereny niesłusznie im zabrane (akcja protestacyjna pod Bastion Point trwała 506 dni). Wydarzenia te jednoznacznie przekreślały mit o całkowitej asymilacji, Maorysi coraz dobitniej demonstrowali swe niezadowolenie, zaś *Pakeha* rozpoczęli konstruktywną rewizję swych stanowisk⁷.

W roku 1975 powołano do życia Trybunał Waitangi, pierwsze oficjalne narzędzie pozwalające Maorysom występować na drodze prawnej o ochronę swoich dóbr materialnych i duchowych. Jest to instytucja o strukturze komisji śledczej, którego zadaniem jest rozstrzyganie pozwów kierowanych przez Maorysów indywidualnie i zbiorowo celem zadośćuczynienia krzywdom wyrządzonym przez aparat państwowy od roku 1840⁸ w efekcie nieprzestrzegania postanowień Traktatu z Waitangi. W latach 1975-1986 wniesiono do

⁷ Maoryski student uznał za nieetyczny fakt, że historii jego narodu uczy go nie Maorys; naukowcy narodu *Pakeha* podawali w wątpliwość swe uprawnienia do badań nad kulturą *Maori*. (Hanson, 1999, 192-193).

⁸ Trybunał rozpoczął przesłuchania w roku 1977 i, zgodnie z pierwszą ustawą, miał rozstrzygać tylko w sprawach po roku 1975, wraz ze zmianami w ustawie z 1985r. Trybunał wyjaśnia spory zaistniałe od 1840 r.

Trybunału tylko 36 pozwów. Kolejne wybrane dane świadczą o skali zjawiska: w roku 1993, do marca, zarejestrowano 300 zgłoszeń, a w 1997 r. było ich 633. Do rekordowych odszkodowań należy 170 milionów dolarów nowozelandzkich wypłaconych w roku 1997 plemieniu Ngai Tahu (Stenson 2004, 83-90), które przez ponad 150 lat dochodziło praw do ziemi. Ugoda potwierdzała również prawo plemienia do gór ze złożami nefrytu (*Greenstone*) oraz do wielu świętych miejsc, w tym do najwyższego szczytu w kraju — góry Cooka, która potem została zwrócona autochtonom. W dokumencie ugody złożono również przeprosiny za niewygody i cierpienia, jakie członkowie plemienia ponieśli z powodu niewywiązania się Korony⁹ z postanowień Traktatu z Waitangi (*The Treaty in Practice*).

Maoryscy mówcy mają ulubioną metaforę *He Taura Whiri*, co oznacza „splciony sznur” i odnosi się do sposobu, w jaki członkowie *hapu* są spleceni razem w plemieniu, połączeni wspólnymi przodkami. Ta figura retoryczna odnosi się też do każdej nowej sytuacji w życiu Maorysa, w której oddzielne elementy połączone w jedno nie tracą indywidualnej tożsamości. Sznur... jest o wiele mocniejszy niż każda nić, z której jest spleciony, z osobna.

W tworzeniu Traktatu z Waitangi partycypowały dwie strony — Maorysi i *Pakeha* — dwie nici, każda jakże odmienna, ale tylko splecione razem mogą stworzyć solidną linię. Grupy etniczne, funkcjonujące wspólnie na jednym terenie, razem mogą tworzyć jeden naród, którego siłą jest poczucie wzajemnej przynależności bez konfliktu interesów, z poszanowaniem własnych odrębności. Kreowanie narodu, podobnie jak każdy proces wyplatania liny, wymaga umiejętności, współpracy i czasu. Naród Nowej Zelandii u progu XXI wieku dostrzegł siłę i bogactwo, jakie płyną ze splecenia razem wielu różnobarwnych nici (Metge, 2010, 404).

⁹ Słowo „Korona” odnosi się do władzy wykonawczej, reprezentowanej przez Koronę Brytyjską oraz następujące instytucje: gubernatora, premiera, ministra gabinetu i urzędy administracji państwowej. A z racji tego, że gremia te odpowiadają przed narodem, „Korona” w tym ujęciu symbolizuje naród Nowej Zelandii (Stenson, 2004, 84).



Fot. 4. Marae — dom spotkań. Fot. Barbara Krotofil. Za zgodą autorki.

TRAKTAT Z WAITANGI¹⁰

Jej Królewska Mość Wiktorja, Królowa Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii, otaczając swą królewską łaską Rdzennych Wodzów i Plemiona Nowej Zelandii, pragnie bronić ich słuszych Praw oraz należnych Własności, a także zapewnić Pokój i Porządek. W konsekwencji dużej liczby obywateli Jej Królewskiej Mości, którzy osiedlili się już w Nowej Zelandii, oraz z powodu stałej, dużej emigracji z Europy i Australii, Jej Królewska Mość uznała za konieczne ustanowić i mianować w pełni upoważnionego funkcjonariusza do utrzymywania stosunków z Tubylcami Nowej Zelandii w uznaniu autorytetu suwerenności Jej Królewskiej Mości nad całością lub częścią wysp. Jej Królewska Mość, pragnąc utworzyć stabilny Rząd Cywilny, chce zapobiec złym konsekwencjom, wy-

¹⁰ Tłumaczenie z języka angielskiego na podstawie tekstu dokumentu zamieszczonego na stronie internetowej *History of New Zealand online*. Zob. *Read the Treaty*, *Read the Treaty* [Zachowano wielkie litery jak w oryginale].

nikającym z braku niezbędnych Praw i Instytucji jednakowych dla rdzennych mieszkańców oraz obywateli Jej Królewskiej Mości. Tak więc łaskawie ogłasza upoważnić mnie — Williama Hobsona, Kapitana Konsulatu Królewskiej Marynarki Wojennej Jej Królewskiej Mości oraz Namiestnika tych części Nowej Zelandii, które mogą być lub zostaną poniżej odstąpione na rzecz Jej Królewskiej Mości — do zachęcenia zjednoczonych oraz niezależnych Wodzów Nowej Zelandii do poparcia następujących Paragrafów i Warunków.

PARAGRAF PIERWSZY [PARAGRAF 1]

Wodzowie Konfederacji Zjednoczonych Plemion Nowej Zelandii oraz wodzowie niezależni, którzy nie są zrzeszeni w Konfederacji, odstępują na rzecz Jej Królewskiej Mości Królowej Anglii całkowite i bezwzględne prawa i suwerenność do Ziemi, nad którymi wspomniana Konfederacja i niezależni wodzowie sprawują odpowiednio władzę lub są w ich posiadaniu lub mogą sprawować władzę lub być w ich posiadaniu.

PARAGRAF DRUGI [PARAGRAF 2]

Jej Królewska Mość Królowa Anglii potwierdza i zapewnia Wodzów, Plemiona Nowej Zelandii oraz rodziny i poszczególnych obywateli o wyłącznym i nienaruszalnym stanie własności ziem, posiadłości, lasów i łowisk oraz innych własności, które mogą zbiorowo lub indywidualnie posiadać, jak długo będzie to ich życzeniem. Jednakże Wodzowie Zjednoczonych Plemion oraz Wodzowie niezależni dają Jej Królewskiej Mości pełne prawo pierwokupu tychże ziem, gdy właściciele będą skłonni przenieść prawo własności za cenę ustaloną pomiędzy rzeczonymi właścicielami a osobami wyznaczonymi przez Jej Królewską Mość do zajmowania się zadaną sprawą.

PARAGRAF TRZECI [PARAGRAF 3]

W zamian Jej Królewska Mość, Królowa Anglii, zapewnia swą królewską opiekę i udziela Rdzennym Mieszkańcom Nowej Zelandii wszelkich praw i przywilejów obywateli brytyjskich.

(podpisał) William Hobson, Namiestnik Królewski

Niniejszym, My, Wodzowie Konfederacji Zjednoczonych Plemion Nowej Zelandii zgromadzeni na kongresie w Waitangi oraz My, Oddzielni i Niezależni Wodzowie Nowej

Zelandii sprawując władzę nad Plemionami i Ziemią widniejącymi pod naszymi nazwiskami, w pełni rozumiejąc Postanowienia powyższego Traktatu, przyjmujemy i przystajemy na jego warunki w pełnym charakterze i znaczeniu, na świadectwo czego załączamy swoje podpisy lub insygnia w miejscu i przy dacie oznaczonej. Podpisane w Waitangi, szóstego dnia miesiąca lutego, roku Pańskiego tysiąc osiemset czterdziestego.

Bibliografia

- Alpers, Antony; 1964, *Maori Myths and Tribal Legends*, Auckland: Paul Linted
- Best, Elsdon; 1974, *The Maori As He Was*, Wellington: Government Printer
- Ballara, Angela; 1998, *The Dynamics of Maori Tribal Organisation from C.1769-C.1945*, Wellington: Victoria University Press
- Colás, Alejandro; 2008, *Imperium*, przeł. Jacek Dobrowolski, Warszawa: Sic!
- Hanson, Allan; 1999, *Kreowanie Maorysa, wynalazek kultury i jego logika*, przeł. Jacek Schmidt, w: Michał Buchowski (red.), *Amerykańska antropologia postmodernistyczna*, Warszawa: Instytut Kultury, s.183-201
- History of New Zealand online, artykuły:
- Making the Treaty, [online], [dostęp: 2012-08-08], dostępny w:
<http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/read-the-treaty/drafting-the-treaty>
- Read the Treaty, [online], [dostęp: 2012-08-23], dostępny w:
<http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/read-the-treaty/english-text>
- The Treaty in Practice, [online], [dostęp: 2012-08-10], dostępny w:
<http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/the-treaty-in-practice/early-crown-policy>
- Treaty Timeline, [online], [dostęp: 2012-08-10], dostępny w:
<http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/treaty-timeline/treaty-events-1800-1849>
- Lai, Christine Jessica; 2010, *Maori Culture in the Modern World: It's Creation, Appropriation and Trade*, Lucerna, [online], [dostęp: 2012-07-12], dostępny w: http://www.unilu.ch/files/i-call_working_paper02_lai.pdf
- Lipóński, Wojciech; 2011, *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Mead, Margaret; 2000, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, przeł. Jacek Hołówa, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Metge, Joan; 2010, *He Taura Whiri: the Treaty our Guide*, w: Vincent O'Malley, Bruce Stirling and Wally Penetito, 2010, *The Treaty of Waitangi Companion: Maori and Pakeha from Tasman to Today*, Auckland: Auckland University Press
- Metge, Joan; 1971, *Maorysi z Nowej Zelandii*, przeł. Maria Przmanowska, Warszawa: PIW
- Patterson, John; 1992, *Exploring Maori Values*, Palmestone North: The Bunmore Press Limited

- Ranford, Jodie; "Pakeha", it's Origin and Meaning, [online], [dostęp: 2012-08-08], dostępny w: <http://www.maorinews.com/writings/papers/other/pakeha.htm>
- Sinclair, Douglas; 1977, Land: Maori View and European Response, w: Michael King (red), Te Ao Hurihuri. The World Moves on. Aspects of Maoritanga, Wellington: Hick Smith, s.115-139
- Smith Mein, Philippa; 2012, A Concise History of New Zealand, Cambridge University Press
- Stafford, Don; 1997 Introducing Maori Culture, Auckland: Reeds Books
- Stenson, Marci; 2004, The Treaty of Waitangi, Auckland: Longman Paul
- The Ara — The Encyclopedia of New Zealand, First Peoples in Maori Tradition, [online], [dostęp: 2012-07-17], dostępne w: <http://www.teara.govt.nz/en/first-peoples-in-maori-tradition>
- Zins, Henryk; 2001, Historia Anglii, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich